

**Sygn. akt VII AGa 280/19**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 5 grudnia 2019 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Ksenia Sobolewska - Filcek (spr.)**

**Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz**

**SA Agata Zajac**

**Protokolant: prot. sąd. Patryk Pałka**

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko K., (...) spółka komandytowa w W. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 marca 2018 r., sygn. akt XX GC 1011/15

I. oddala apelację;

I. odstępuje od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanych.

**Agata Zajac Ksenia Sobolewska – Filcek Krzysztof Tucharz**

**Sygn. akt VII AGa 280/19**

## UZASADNIENIE

Powód T. D. wniósł o zasądzenie kwoty 2.000.000 zł solidarnie od pozwanych: K., T. – (...) sp. k. w W. oraz (...) sp. z o.o. (...) sp. komandytowa w W..

W uzasadnieniu swojego żądania powód wyjaśnił, że w okresie od 19 kwietnia 2011 r. do 19 stycznia 2012 r. był najemcą lokalu użytkowego w Centrum Handlowym (...) w B., który wyremontował ponosząc z tego tytułu wydatki na około 120.000-150.000 zł. Ponieważ nie zapłacił czynszu za kolejne 3 miesiące, umowa najmu została rozwiązana. Postanowieniem z 12 marca 2015 r. wydanym w sprawie X Gzd 83/14 orzeczono wobec powoda zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji, lub stowarzyszeniu przez okres 6 lat. W sprawie niniejszej powód wnosi o rekompensatę (odszkodowanie) w wysokości 2.000.000 zł za „skompletowanie fałszywych dowodów i argumentów w sprawie o sygn. X Gzd 83/14, używanie

kłamliwych, pisemnych argumentów za orzeczeniem zakazu, za kłamstwa na sali sądowej” skutkujące orzeczeniem zakazu prowadzenia działalności gospodarczej.

Pozwana K., (...) spółka komandytowa w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska stwierdziła, że w niniejszym postępowaniu brak po jej stronie legitymacji procesowej biernej. Wprawdzie bowiem strony łączyła umowa najmu lokalu w Centrum Handlowym (...) w B., która z uwagi na zadłużenie powoda w zapłacie czynszu najmu i opłat dodatkowych została rozwiązana, jednak roszczenie zgłoszone w tej sprawie nie znajduje oparcia w jej stanie faktycznym i prawnym. Nadto powód nie udowodnił powstania szkody, jej rozmiaru, bezprawnego działania pozwanej, ani jej winy, czy też istnienia adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego.

Również pozwana (...) sp. z o.o. (...) sp. komandytowa w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania. W uzasadnieniu zarzuciła, że powód nie wykazał przesłanek uzasadniających dochodzenie przez niego roszczeń odszkodowawczych, w szczególności powstania szkody, jej rozmiaru, bezprawności działania pozwanej, jak również związku przyczynowo - skutkowego między zdarzeniem sprawczym, a szkodą.

Wyrokiem z 5 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanych koszty procesu przyjmując, że pozwane spółki wygrały proces w całości i pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

T. D. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w W. zawarł w dniu 19 kwietnia 2011 r. z (...) sp. z o.o. (...) sp. komandytowa w W. (dalej: spółka (...)) umowę najmu lokalu użytkowego nr (...) o powierzchni 78,04 m<sup>2</sup>, znajdującego się w Centrum Handlowym (...) w B.. Z powodu zadłużenia w zapłacie czynszu, pismem z 19 stycznia 2012 r. umowa najmu została wypowiedziana przez spółkę (...) ze skutkiem natychmiastowym.

Pismem z 3 lipca 2013 r. spółka (...) – działająca jako wierzyciel, złożyła do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika - T. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą T. D. (...). We wniosku wskazała, że strony łączyła umowa najmu, jednakże dłużnik nie uiścił należności wynikających z wystawionych przez wierzyciela faktur VAT. Postępowanie to toczyło się pod sygnaturą X GU 317/13. W pismach z 27 września 2013 r. oraz 15 października 2013 r. Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego (...) oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformowali o zaległościach T. D. oraz o prowadzonym wobec niego postępowaniu egzekucyjnym. Wobec niewypłacalności T. D., Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy postanowieniem z 25 października 2013 r. oddalił wniosek o ogłoszenie jego upadłości. Postanowienie to zostało zaopatrzone w klauzulę wykonalności 24 stycznia 2014 r.

W dniu 7 lutego 2014 r. spółka (...) złożyła do A. M. – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie wniosek o wszczęcie egzekucji kwoty 2.817 zł i zlecenie poszukiwania majątku dłużnika - T. D. na podstawie punktu II postanowienia wydanego w sprawie X GU 317/13. Postanowieniem z 31 grudnia 2015 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne z urzędu, wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Pismem z 28 sierpnia 2014 r. spółka (...) – działająca jako wierzyciel, wniosła do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie o orzeczenie wobec T. D. zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz zakazu pełnienia przez niego funkcji wymienionych w art. 373 ust. 1 pkt. 1 PUiN, na okres dziesięciu lat. Sąd Rejonowy uwzględnił ten wniosek postanowieniem z 12 marca 2015 r. i orzekł wobec T. D. zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 6 lat. Od powyższego orzeczenia T. D. wniósł apelację, która została oddalona postanowieniem Sąd Okręgowy w Warszawie z 20 listopada 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. XXIII Ga 976/15.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt, jak również w oparciu o twierdzenia stron dotyczące okoliczności niespornych.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo T. D. nie zasługiwało na uwzględnienie.

W związku z tym, że powód nie wskazał podstawy prawnej swojego żądania, Sąd Okręgowy ocenił jego zasadność i zbadał zaistnienia przesłanki, kolejno, odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej pozwanych. Stwierdził jednocześnie, że z uwagi na rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym (art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) to powód powinien udowodnić fakt powstania szkody, jej rozmiar, bezprawne działania strony pozwanej i zaistnienie między tymi okolicznościami związku przyczynowo – skutkowego, zarówno w przypadku odpowiedzialności odszkodowawczej ex contractu, jak i ex delicto.

W pierwszym rzędzie Sąd Okręgowy stwierdził, że z pozwaną spółką (...), T.(...) sp. k. nie łączył powoda żaden stosunek zobowiązaniowy, natomiast ze spółką (...) łączyła go umowa najmu lokalu użytkowego, która została wypowiedziana 19 stycznia 2012 r., jednak te okoliczności nie były wskazane przez powoda, jako ewentualne źródło jego roszczeń. Zatem w niniejszej sprawie nie można zastosować reżimu odpowiedzialności kontraktowej.

Rozważając natomiast zaistnienie podstaw do uwzględnienia powództwa przy przyjęciu odpowiedzialności pozwanych w reżimie deliktowym Sąd Okręgowy stwierdził, że niezbędne byłoby ku temu zaistnienie po stronie powoda szkody, zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oraz związku przyczynowego między szkodą, a tym zdarzeniem.

Powód domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych odszkodowania w wysokości 2.000.000 zł za działania wskazane w pozwie („skompletowanie fałszywych dowodów i argumentów w sprawie X Gzd 83/14, używanie kłamliwych, pisemnych argumentów, kłamstwa na sali sądowej”), które według niego doprowadziły do bezpodstawnego orzeczenia wobec niego zakazu wykonywania działalności gospodarczej. Zatem, źródłem zdarzenia wywołującego szkodę miałyby być postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z 12 marca 2015 r. wydane w sprawie X Gzd 83/14, orzekające zakaz prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej przez okres 6 lat.

W ocenie sądu I instancji brak jednak podstaw do przyjęcia, że powyższe postanowienie zostało wydane jedynie ze względu na wskazane przez powoda działania pozwanych. Zarówno z postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. X Gzd 83/14, jak i z postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. XXIII Ga 976/15 oddalającego apelację wynika, że kwestionowany zakaz został orzeczony z uwagi na uchybienie przez niego terminowi do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co powinno nastąpić w styczniu 2010 r., a nie zostało kiedykolwiek dokonane. Przy czym przy ocenie winy T. D. sąd gospodarczy oparł się w głównej mierze na jego zeznaniach, stwierdzając, że jego działania można określić, jako rażące niedbalstwo. Zatem nie ma tu po stronie pozwanych zawinonego oraz bezprawnego działania, skutującego wydaniem spornego postanowienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał również swojej szkody, ani związku pomiędzy twierdzeniami pozwanych w sprawie o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, a jakkolwiek szkodą, zaistniałą ewentualnie po jego stronie. W postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą X Gzd 83/14 sąd badał bowiem istnienie przesłanek wskazanych w art. 373 ust. 1 pkt. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego, związanych z uchybieniem terminowi do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. To właśnie stwierdzenie ich spełnienia doprowadziło do wydania zakazu, nie zaś okoliczności podnoszone w toku sprawy przez pozwane spółki. To zaś, że T. D. był dłużnikiem spółki (...) z powodu nieopłaconych należności czynszowych, nie miało znaczenia w sprawie, w której rozstrzygnięcie oparto na zupełnie innej podstawie normatywnej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doszło do spełnienia przesłanek umożliwiających zastosowanie wobec pozwanych zasad odpowiedzialności deliktowej. Postępowanie dowodowe nie wykazało bowiem,

by powód poniósł szkodę w związku z wydaniem postanowienia z 12 marca 2015 r. w sprawie o sygn. X Gzd 83/14. Powództwo podlegało więc oddaleniu w całości.

W apelacji od powyższego powód – T. D. wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanych na jego rzecz 2.000.000 zł. Zarzucił Sądowi Okręgowemu oparcie się w swoim orzeczeniu na fałszywych dowodach oraz błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Zdaniem skarżącego wykazał on w toku procesu szkodę w konkretnej kwocie, natomiast zapadły wyrok naruszył jego konstytucyjne prawa, jako polskiego przedsiębiorcy. Wyjaśnił, że zagraniczne Centrum Handlowe, w którym prowadził mały sklep z odzieżą i nie był w stanie zapłacić trzymiesięcznej zaległości czynszowej, pozbawiło go prawa prowadzenia działalności na okres 6 lat, a tym samym środków do życia i możliwości utrzymania trójki małych dzieci - kłamiąc, łżąc i śmiejąc się z tego przed sądem.

Pozwane K., T. – (...) sp. k. w W. oraz (...) sp. z o.o. (...) sp. komandytowa w W. wniosły o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

W toku rozprawy apelacyjnej powód złożył zaświadczenie o stanie swojego zdrowia i wyjaśnił, że wynika on z zaburzeń funkcji organizmu związanych z permanentnym stresem. Stwierdził też, że „łżąc” doprowadzono go do ruiny. Nie jest bowiem prawdą, że nie spłacał czynszu, ani zaległości wobec Skarbu Państwa.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.***

W pierwszym rzędzie Sąd Apelacyjny zważył, że powód zarzuca wprawdzie Sądowi Okręgowemu błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i oparcie rozstrzygnięcia na sfałszowanych dowodach, jednak zarzutów tych nie precyzuje przez wskazanie konkretnych uchybień sądu w tym względzie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dopuścił się takich naruszeń prawa procesowego, które miały negatywny wpływ na zakres zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny podziela też dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne uznając, że przy ocenie dowodów nie dopuścił się on naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten daje wyraz obowiązującej w procesie cywilnym zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jej założenia sprowadzają się do przyjęcia, że ocena dowodów zgromadzonych w sprawie pod względem ich wiarygodności i mocy stanowi element dyskrecjonalnej władzy sądu. Jest jego podstawowym zadaniem, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Przy czym swoboda nie oznacza tu dowolności. W wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 (OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Aby więc skutecznie zarzucić sądowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, należy wskazać na takie słabości w zaprezentowanej ocenie zgromadzonych dowodów, które dyskwalifikują ją z uwagi na naruszenie zasad logicznego rozumowania; oparcie się na dowodach przeprowadzonych z naruszeniem zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, bez uwzględnienia wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz uchybienie zasadzie bezpośredniości, a także uchybienie wymaganej od sędziego znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa oraz zaniechanie uwzględnienia aktualnych informacji dotyczących różnych faktów życia społecznego, wymogów ogólnej kultury prawnej, jak również znajomości systemu pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa.

Z uzasadnienia apelacji wynika natomiast, że skarżący nie kwestionuje poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń co do przebiegu faktów, a swoje poczucie pokrzywdzenia uzasadnia przeświadczeniem, iż to pozwane spółki z

premedytacją doprowadziły jego przedsięwzięcie biznesowe do upadku, czyniąc to za pomocą działań przestępczych podjętych w sprawie X Gzd 83/14. Żadnych dowodów na tę okoliczność jednak nie przedstawił. Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się zatem bezpodstawne.

Sąd Apelacyjny zważył ponadto, że prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo Sąd Okręgowy w Warszawie zakończył sprawę z powództwa T. D. przeciwko K. K. oraz (...) sp. z o.o. w W. o zapłatę 2.000.000 zł z zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (I C 974/15). Przy czym w tamtej sprawie pozew wniesiony został 26 sierpnia 2015 r., a jego uzasadnienie było zbliżone do uzasadnienia żądania zgłoszonego w sprawie niniejszej.

Niniejszą sprawę zainicjowało zaś pismo powoda z dnia 23 sierpnia 2015 r. wniesione w toku sprawy X Gzd 83/14 (po wydaniu orzeczenia w I instancji), zawierająca żądanie zasądzenia od pozwanych spółek, w częściach równych, rekompensaty/odszkodowania/kary w wysokości 2.000.000 zł za skompletowanie i używanie fałszywych dowodów i argumentów w tamtej sprawie oraz kłamstwa na sali sądowej, skutkujące orzeczeniem z 12 marca 2015 r. W uzasadnieniu swojego żądania powód wyjaśnił, że uważa siebie za człowieka zniszczonego przez nieuczciwe zagraniczne przedsiębiorstwa i skonfrontował fakt ponoszenia przez pewien czas opłat czynszowych oraz sfinansowania urządzenia lokalu sklepowego za kwotę 120.000 – 150.000 zł z faktem wyrzucenia go z tego sklepu, wytoczenia mu sprawy o zapłatę zaległego czynszu oraz uzyskania w sądzie gospodarczym zakazu prowadzenia działalności na 6 lat. Uważając się za polskiego przedsiębiorcę wyzyskanego i zniszczonego przez pozwane spółki zażądał ukarania ich przez zasądzenie kary wskazanej w pozwie.

Po wytoczeniu tego pozwu, postanowieniem z 20 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXIII Ga 976/15 oddalił apelację T. D. od postanowienia z 12 marca 2015 r. wydanego w sprawie X Gzd 83/14 stwierdzając brak naruszeń prawa procesowego i materialnego, w tym art. 22 Konstytucji RP w zw. z art. 373 p.u.in. i podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że działania skarżącego zwiększające stan jego zadłużenia nosiły znamiona rażącego niedbalstwa. Orzeczenie to jest prawomocne i zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej.

Powód nie twierdzi też w sprawie niniejszej, a tym bardziej nie dowodzi, by ktokolwiek ze strony pozwanych spółek został uznany prawomocnym orzeczeniem za winnego popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań przed sądem lub innego przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, w związku z czynnościami podjętymi w sprawie X Gzd 83/14. W toku niniejszej sprawy nie udowodnił także popełnienia przez pozwane takich czynów.

Należy zatem podzielić ocenę Sądu Okręgowego, że powód nie sprostał spoczywającemu na nim ciężarowi udowodnienia zasadności swojego powództwa.

Jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy żądanie powoda nie mogło być uwzględnione w reżimie odpowiedzialności kontraktowej. Z uzasadnienia pozwu i apelacji nie daje się wywieść teza, jakoby któraś z pozwanych spółek nie wykonała lub nienależycie wykonała swoje zobowiązanie wobec powoda. Powód nie powołuje się bowiem na treść kontraktu i nie zaprzecza, że zalegał z płatnościami czynszowymi od 2013 r., a uzasadnia swoje żądanie twierdzeniem, jakoby pozwane spółki wyjednały orzeczenie w sprawie X Gzd 83/14 za pomocą fałszywych dowodów i argumentów oraz kłamstw na sali sądowej. Jego żądanie wywiedzione jest więc w reżimie odpowiedzialności deliktowej. Jednak faktu dopuszczenia się przez pozwane takich czynów powód w sprawie niniejszej nie udowodnił. Jego twierdzeniom przeczy natomiast to, że orzeczenie wydane w sprawie X Gzd 83/14 jest prawomocne i nie zostało wyeliminowane z obrotu żadną czynnością powoda lub innego podmiotu, a tym samym wiąże strony i sąd orzekający w sprawie niniejszej. Orzeczony zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, w którym powód upatruje źródła swojej szkody, nadal obowiązuje na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Nie może więc być wskazane, jako źródło roszczeń odszkodowawczych kierowanych do pozwanych spółek.

Już więc brak udowodnienia przez powoda popełnienia przez pozwane przypisywanych im czynów niedozwolonych uzasadniał oddalenie powództwa. Jak też trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, powód nie udowodnił również faktu poniesienia szkody, której odzwierciedleniem byłaby kwota 2.000.000 zł. Nie jest tu bowiem wystarczające samo przeświadczenie, że suma taka zadośćuczyniłaby poczuciu krzywdy powoda. Powód nie wykazał, jakoby z działaniami

pozwanym wiązał się jakikolwiek uszczerbek w jego majątku (art. 363 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c.), poza ewentualnymi skutkami egzekucji prowadzonej w oparciu o tytuł wykonawczy wydany przez sąd, a więc legalnie. W sytuacji zaś, gdy nadal pozostaje w obrocie prawomocne orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, również jego skutki nie mogą być uznane za wynikające z czynu bezprawnego.

W obowiązującym stanie prawnym nie ma też podstaw do zasądzenia od pozwanych zadośćuczynienia z tego jedynie tytułu, że w sprawie X Gzd 83/14 zapadło kwestionowane przez powoda orzeczenie, mające powagę rzeczy osądzonej. Tym bardziej nie ma podstaw prawnych, by we tej sprawie rozważać „ukaranie” pozwanych w związku z czynnościami podjętymi przez nie w innych sprawach cywilnych.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się zatem zarzucanych mu przez powoda naruszeń prawa procesowego i materialnego, zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Apelacja powoda podlegała więc oddaleniu zgodnie z art. 385 k.p.c.

Mając jednak na uwadze specyfikę tej sprawy, to że powód działa w poczuciu niesprawiedliwości związanej z zestawieniem trzymiesięcznej zaległości czynszowej z sześcioletnim zakazem prowadzenia działalności gospodarczej i tym samym brakiem środków na utrzymanie rodziny, Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c.

Agata Zając Ksenia Sobolewska – Filcek Krzysztof Tucharz